

Kobiety jak te kwiaty – Grupa Mozarta

Sobota rano, spać nie możesz,
Wstaniesz, kapcie włożysz
Potem się golisz tylko dla niej,
I do łóżka śniadanie
Przynosisz jej z porannym słońkiem,
Po to, by małżonkę
Namówić na co nieco małe,
No chyba zwariowałeś!

Kobiety jak te kwiaty, kto żonaty, ten wie,
Powąchać tak, dotykać nie
Minęła pora godowa,
Teraz tylko boli głowa
Kobiety jak te kwiaty, nie podniecaj się,
Powąchać tak, dotykać nie
Gdy przyjdzie wiosna,
Przyjmij ten cios na klatę

Ona ogląda się za tymi,
Lepiej ubranymi,
Bo to prawdopodobnie geje
Tak, taką masz nadzieję
Wydasz ostatnie zaskórniaki,
Bo chcesz nadrobić braki,
A ona wzrusza ramionami,
Więc przykro ci czasami

Kobiety jak te kwiaty, kto żonaty, ten wie,
Powąchać tak, dotykać nie
Minęła pora godowa,
Teraz tylko boli głowa
Kobiety jak te kwiaty, nie podniecaj się,
Powąchać tak, dotykać nie
Gdy przyjdzie wiosna,
Przyjmij ten cios na klatę,
Jeszcze gorzej będzie latem

Syn przed maturą, kawał chłopa,
Znów zabrał ci laptopa,
Że niby chodzi tu o szkołę
A nie o baby gołe
Raz go nakryłeś z taką małą,
O dżizus, co za ciało
Mówi: I tak się z nią ożenię,
Znów skacze ci ciśnienie

Kobiety jak te kwiaty, kto żonaty, ten wie,
Powąchać tak, dotykać nie
Minęła pora godowa,
Teraz tylko boli głowa
Kobiety jak te kwiaty, nie podniecaj się,
Powąchać tak, dotykać nie
Gdy przyjdzie wiosna,
Przyjmij ten cios na klatę
Kobiety jak te kwiaty, kto żonaty, ten wie,
Powąchać tak, dotykać nie
Minęła pora godowa,
Teraz tylko boli głowa
Kobiety jak te kwiaty, nie podniecaj się,
Powąchać tak, dotykać nie
Gdy przyjdzie wiosna,
Przyjmij ten cios na klatę,
Jeszcze gorzej będzie latem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych